



Być dzieckiem naszego Ojca

Jezus powiedział do swoich uczniów: ?Słyszeliście, że powiedziano: ?Oko za oko i ząb za ząb?. A Ja wam powiadam: Nie stawiajcie oporu złemu. Lecz jeśli cię kto uderzy w prawy policzek, nadstaw mu i drugi. Temu, kto chce prawować się z tobą i wziąć twoją szatę, odstąp i płaszcz. Zmusza cię kto, żeby iść z nim tysiąc kroków, idź dwa tysiące. Daj temu, kto cię prosi, i nie odwracaj się od tego, kto chce pożyczyć od ciebie. Słyszeliście, że powiedziano: ?Będziesz miłował swego bliźniego?, a nieprzyjaciela swego będziesz nienawidził. A Ja wam powiadam: Miłujcie waszych nieprzyjaciół i módlcie się za tych, którzy was prześladują; tak będziecie synami Ojca waszego, który jest w niebie; ponieważ On sprawia, że słońce Jego wschodzi nad złymi i nad dobrymi, i On zsyła deszcz na sprawiedliwych i niesprawiedliwych. Jeśli bowiem miłujecie tych, którzy was miłują, cóż za nagrodę mieć będziecie? Czyż i celnicy tego nie czynią? I jeśli pozdrawiacie tylko swych braci, cóż szczególnego czynicie? Czyż i poganie tego nie czynią? Bądźcie więc wy doskonali, jak doskonały jest Ojciec wasz niebieski. (Mt 5,38-48)

Na początku modlitwy: Uświadomię sobie, że staję w obecności żywego Boga, który troszczy się o mnie.

Modlitwa przygotowawcza: Aby cały ten czas modlitwy, wszystkie moje myśli, zamiary decyzje i czyny były skierowane, w sposób czysty na większą chwałę, cześć i służbę Jego Boskiego Majestatu.

Zaangażowanie wyobraźni: Wyobrażę sobie niebo. Zobaczę wszystkich aniołów i świętych i siebie pośród nich. Zauważę szczęście, które przenika wszystkich. Ucieszę się tą wizją.

Prośba do tej medytacji: O zmianę myślenia, patrzenia na świat. Abym zawsze miał przed oczami Królestwo Niebieskie.

1. Inna perspektywa

Jakie reakcje wzbudza we mnie ten fragment Ewangelii? To nauczanie Jezusa wymyka się naszej, ludzkiej logice. Stwierdzenie by nadstawić drugi policzek łamie nasze myślenie. Jak to? Przecież tak się nie da? Nie chce być ofiarą?! Czy reaguję podobnie na te słowa? Czy może zbyt prosto na nie przystaję? Łatwizna- przecież to normalne. Słowa Jezusa nabierają sensu, gdy zrozumieję je z perspektywy Królestwa Bożego. Całe życie przewartościowuje się pod wpływem doświadczenia, choć małej części tego Królestwa. Gdy mam przed oczami Królestwo Niebieskie, które jest między nami, które wzrasta tu i teraz, postępuje inaczej. Co innego mnie motywuje. Spojrzę na swoje życie. Co mnie poruszało do działania w ostatnim roku, miesiącu, tygodniu?

2. Królestwo Ojca naszego

Słyszymy z ust Jezusa, że Ojciec w swoim Królestwie daje dobro tak złym jak i dobrym. *On zsyła deszcz na sprawiedliwych i niesprawiedliwych.* I znowu zastanowię się, jakie emocje wzbudza we mnie takie postępowanie Ojca. Rozważę moją relację z Bogiem Ojcem. Gdzie w moim życiu doświadczyłem Go, jako dobrego gospodarza? Czy pamiętam chwile, gdy doznawałem Jego cierpliwości, mądrości, miłosierdzia?

3. Nie stawiajcie oporu złemu

Mając w pamięci kontekst: Królestwa Bożego, doświadczenia Ojca, raz jeszcze wsłucham się w to, co mówi Jezus: *Nie stawiajcie oporu złemu.* Czego w moim życiu dotyka to słowo? Do czego czuję się zaproszony przez Ducha Świętego? Wchodząc w logikę zła, tylko je pomnażamy. Jedyne miejsce, na którym zło zmienia się w dobro to krzyż. Jezus Chrystus już to dla nas zrobił. Wziął na siebie grzech tego świata. Czy ja pragnę uczestniczyć w Jego krzyżu, przez to, że wezmę na siebie swój. Wezmę odpowiedzialność za swoje życie i miłość.

Rozmowa końcowa: Porozmawiam z Bogiem Ojcem o moim postępowaniu. Z czego wynika? Gdzie kuleje? Do czego On pragnie, aby dążyło? Odpowiedzi na te pytania i wszystko inne ofiaruje w Jego dłonie. Zwrócę uwagę jak mocno i bezpiecznie je trzyma.

Na zakończenie odmówię: Ojcze nasz